



25.10.2017 Podczas posiedzenia plenarnego Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w dniach 23-26 października 2017 r., poseł Janusz Zemke wypowiedział się w następujących kwestiach.

Wspólna debata - System wjazdu/wyjazdu

– W ostatnich kilku latach pogorszyło się w Unii Europejskiej poczucie bezpieczeństwa obywateli, co wiąże się m.in. ze wzrostem liczby nielegalnych imigrantów oraz z przypadkami zamachów terrorystycznych.

Jednym z warunków ograniczenia tych niepokojących zjawisk jest przyjęcie systemu wjazdu na terytorium UE. Zgłoszone propozycje poprawiają w moim przekonaniu system identyfikacji osób przybywających do UE. Szczególnie ważna jest tutaj identyfikacja nielegalnych imigrantów dzięki tworzeniu ogólnoeuropejskich baz danych biometrycznych. Te bazy danych umożliwią śledzenie historii podróży obywateli państw trzecich, uwzględniając także osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa.

Rzecz w tym, by proponowane rozwiązania, jak najszybciej weszły w życie, by państwa członkowskie nie tylko gromadziły konieczne dane na własne potrzeby, ale także dzieliły się tymi informacjami z wszystkimi państwami członkowskimi i instytucjami Unii odpowiadającymi za walkę z terroryzmem, jak Europol, czy Eurojust.

Projekt budżetu korygującego nr 5/2017: Zapewnienie finansowania Europejskiego Funduszu na rzecz Zrównoważonego Rozwoju oraz zwiększenie rezerwy na pomoc nadzwyczajną

– Poparłem projekt budżetu korygującego w celu zapewnienia finansowania Europejskiego Funduszu na rzecz Zrównoważonego Rozwoju oraz zwiększenie rezerwy na pomoc nadzwyczajną. Sądzę jednak, że jest to dobry moment, by podnieść ważną sprawę pomocy UE w sytuacjach nadzwyczajnych. 15 lat temu, w 2002 roku, PE zdecydował, by w ramach budżetu UE wyodrębnić corocznie kwotę 500 mln euro na pomoc Unii w nadzwyczajnych sytuacjach, czyli klęsk żywiołowych, powodzi, nawałnic, trzęsienia ziemi, itp. Taka sytuacja nadzwyczajna dotknęła też region z którego jestem posłem, czyli **województwo kujawsko-pomorskie**, przez które przeszły wielkie nawałnice na początku sierpnia br.

Moim zdaniem, zasady przyznawania przez Unię pomocy w takich nadzwyczajnych sytuacjach są zbyt sformalizowane i zbyt rygorystyczne.

Doprowadza to do tego, że zbyt wiele czasu należy poświęcić na drobiazgowo przygotowanie licznych dokumentów, a później zbyt długo trwa procedura przydzielania środków z budżetu Unii Europejskiej.

Katakizm w moim województwie dotknął tereny, które żyją przede wszystkim z leśnictwa, rolnictwa i z turystyki. Oczekuję, że pomoc Unii Europejskiej dla województwa kujawsko-pomorskiego będzie szybka, a jej wymiar finansowy pozwoli przewyciężyć najbardziej dramatyczne straty, jakie poniosło województwo kujawsko-pomorskie w wyniku nawałnic.

MT, Strasburg, 25 października 2017 r.